Kossakowski biskup Mowa
(1790. 17. 7bra)

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

MOWA

JASNIE WIELMOZNEGO J. X.

KOSSAKOWSKIEGO

BISKUPA INFLANTSKIEGO i KURLANDSKIEGO

KAWALERA ORDEROW POLSKICH

NA SESSYI SEYMOWEY DNIA 17. 7BRA. 1790. R.

MIANA.

NAYIAŚNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁOŚCIWY!

Prześwietne Rzeczypospolitey Skonfederowane Stany!

DZieie Narodow, i doświadczenia w swoiey przestronności wzięte, z naylepszą chęcią radzących Oyczyznie obłąkać są zdolne, gdy wymowa i dowcipne stosowanie, ku iedney tylko Stronie całą moc przekonania zwraca. — Znamy wszyscy (iz tak rzekę) defekta Rządu naszego, rożniemy się tylko nad naznaczeniem przyczyn i skutkow; — Nikt iednak tey widzialney prawdy nie zaprzeczy, że owe *liberum veto* uznane większością głosow w Konfederackim Seymie 1696. *unicum & specialissimum jus Cardinale libertatis* stało się źrzodłem nieładu, i smutną potrzebą gwałtownego lekarstwa, przez związki doświadczane Seymow Konfederackich. To właśnie sprawiło, że Rząd Kraiowy albo zostawał w nay-

A

XVIII. 2.3.83

zupełnieyszey nieczynności, iak owo morze w czasie malacyi, albo w nagłym zburzeniu. W pierwszym stanie, Prawa nie były silne, w drugim nic nieznaczyły; w pierwszym Urzędnik Krajowy stawał się wyższym nad Prawo, w drugim Poseł Wojewodzki rozumiał się bydź Despotą Kraju; w pierwszym Prawa nie miały exekucyi, w drugim zostały przyćmione, zatarte i w swoim znaczeniu zawiłe, tak dalece iż Obywatel Polski nie mógł już bydź uczonym Prawa Krajowego, i na koniec nie wiedział pod iakim żyie Rządem, co w nim iest świętego i co pewnego. Opatrzność, tylko sama cnota i charakter polski zatrzymały, żeśmy nie zaginęli ieszcze aż do utraty Imienia.

Seym dzisieyszy poczynaiąc przezornie, może uwieńczyć chwałą Panowanie W. K. Mci, gdy uczyni rozdział Ustaw, ktore większego potrzebuią namysłu od tych, co samą większością głosow stanowione bydź mogą, gdy odłączy Prawa, co obcey polityce albo przesądom tylko pobłażały, od tych, na ktorych prawdziwe szczęście i wolność Kraiu gruntuią się.

W tym wszakże celu Prześwietna Deputacya wyznaczona, podaie Proiekta ku poprawie Rządu, do tego zabieramy się, z tego rzędu przychodzi pod rozwagę porada uczyniona względem wybierania do Tronu Familii, nie Osoby, nie iako rzecz stanowiąca szczęście Narodu, lecz do trwałości Ustaw pomagaiąca. Nie iest czas wchodzić w roztrząsanie tego problemma, które nayuczeńszych ludzi Pisma czyni niezgodnemi z sobą, ani iest moią myślą zachodzić w rozwiązanie tey zawiłości.

Znam że tey wolności nikt Narodowi zaprzeczyć nie może, jego to iest nayznakomitszy Przywiley, służący niero-

http://rcin.org.pl

zdzielnie każdemu Szlachcicowi, w pewney formalności, czasie, i mieyscu. Wolno mu iest odstąpić krwią Przodkow nabytego Prawa, wolno samym życiem go bronić od iakiegokolwiek przywłaszczenia, rzecz ta niepotrzebuie obszernego wywodu, będąc z siebie i w partykularnym pożyciu, i w politycznym składzie arcy-niewątpliwą. Wolno iest bowiem Narodowi wchodzić w wziązki, ale zawarte zrywać nie wolno. Wolno W. K. Mci rozdawać Urzędy, ale expektatywy na rozdane podpisywać nie wolno. Wolno iest każdemu upodobany od siebie stan obierać, ale obranego opuszczać nie wolno. Wolno swoią własnością rozrządzać, ale rozrządzoną i odprzedaną więcey władać nie wolno; chybaby tak przyszło rozumieć, że to wszystko co możnym iest wykonać, to ma bydź i wolnym, a zatym nie byłoby iuż związkow towarzyskich, Prawa, i samey Religii, lecz na to mieysce zostaćby musiała w samey przemocy wolność. Takie mniemanie zrywaiące węzeł społeczeństwa w Prawodawstwie powstawać nie może. Wolnym będzie Narodowi po naydłuższym życiu W. K. Mci, użyć swoiego Prawa; wolno Seymowi dzisieyszemu i następnym przepisywać regułę pewną wyboru i poradę; Ale pod życiem W. K. Mci przeznaczać Mu następcę, co toż samo znaczy iak obierać drugiego Króla, nie poymuię z iakiego Prawa i rozumowania może bydź wolnym.

Nie biorę w tym uważeniu Artykułu podanego od Prześwietney Deputacyi, lecz Uniwersał proiektowany, i może nie w tey myśli Autora napisany, w swoim iednak znaczeniu takim sądząc, uważać go nie mogę inaczey, iako rzecz prze.

http://rcin.org.pl

ciwną Paktom W. K. Mci z Narodem, przeciwną Przywileiowi Narodowemu i Prawu na tym Semie napisanemu.

Nayiaśnieyszy Panie! Poprzysiągłeś W. K. Mość między innemi Punktami Bogu na Swiętey Ewangelii, że za życia swoiego o Następcy iakimkolwiek przemysłem i sposobem radzić nie będziesz, że nikogo więzić bez przekonania nie dopuścisz, że nadania i własności każdego znisczyć nie dozwolisz. Znał Narod do czego chciał mieć obowiązanym swoiego Króla, znałeś i W. K. Mść, co szlubowałeś Bogu. Wszakże od porady Krolewskiey nie zależy Elekcya następcy, w mocy Krolewskiey nie była złożona siła wstrzymywania gwałtow, od zdania na Seymach Królewskiego nie zawisła przemoc na cudzą własność; byłyby więc te Szluby w takim rozumieniu brane do rzeczy nie podobnych w wykonaniu. Nie tak iest Nayia: Panie! Narod radząc o ogolnym szczęściu, wolności i beśpieczeństwie swoim, złożył w ręce Króla swoiego przysięgą obowiązanego, iako w pierwszym oddzielnym stanie, zastanowienie i niepzyznanie dzielności Prawa, ktoreby zmierzało na przeciw Paktom Konwentom. Wolnie ten rozumuie w Religii, kto inaczey szluby Bogu dane tłumaczy. Czyli więc będzie położone Imie W. K Mci na Uniwersale, czy nie będzie, W. K. Mci iest obowiązkiem z przysięgi zastanowić taki postępek. Jeżeli dopuścisz W. K. Mość położyć Imie swoie, będziesz uczestnikiem rzeczy, i będziesz o złamanie Paktow winiony; jeżeli wyidzie bez Imienia, niepraktykowanym nigdy w Narodzie sposobem pod Panowaniem Króla, Uniwersał w bezkrolewiach tylko używany, zastanowić go, zażalić się, ostrzedz Narod o przemocy sobie i Prawu sobie służącemu uczynioney, iest sciśłym przysięgi W. K. Mci obowiązkiem. Nie masz innego środka,

http://rcin.org.pl

aie maſz w tym ſposobu reſtrykcyi, ani bydź może inne tłumaczenie w przyrzeczeniu Bogu i Narodowi uroczyście danym, do uchylenia ſię od tey winy, w ktorą dopuſzczenie Uniwerſału wprawia. Kaziłbym Stanu moiego powołanie, gdybym tey prawdy, iak ią poznaię zamilczał, kaziłbym rownie Urząd Senatora, gdybym to co uważam przeciwnego Przywilejowi Narodowemu nie wynurzył. Narodu całego ieſt właſnością obierać ſobie Pana, Uniwerſał ią ścieśnia do niektorych tylko Osob, mogących zebrać ſię na nieprzewidziany Seymik, a na nim do większości ſekretnych Kreſek, a po tym do większey liczby Inſtrukcyi, a z tych do oddalenia albo Seymuiące Oſoby od uczeſtnictwa Przywileiu, albo do zniſzczenia ważności ſamych Inſtrukcyi, a zatym do odięcia właſności każdego oſobiſtey w przełaniu iey na kilkadzieſiąt oſob. Będzież ktokolwiek z Seymuiących w tey tak ważney ſprawie doſyć śmiały otworzyć zdanie ſwoie, nie widząc ieſzcze zgodzoney formy Rządu, i opiſanych Paktow Konwentow z przyſzłym Naſtępcą. Będziemyż Narodowi w Seymikach radzić, aby bez tey wiadomości wotował, przeſtaiąc na przyrzeczeniu opiſać ſię maiących warunkow? Ktoż śmiało zaręczy pewność tego układu? ieſtże iedna rzecz, ktoraby rozmaitym nie podlegała wyobrażeniom w poięciu każdego? niechcę ſię rozwodzić nad tym ſprzeciwieńſtwem oczewiſtym, które łacno każdy przeglądać może w ſamey Exekucyi takowego Uniwerſału. Kto będzie Wotow ſekretnych na Seymikach formę ſtanowił? gdzie będą Rugi do rozeznania nieprawnie wydarzaiących ſię Seymikowych podſtępow? kto będzie Kandydatow mianował, kto ich liczbę i właſności oznaczy ?

http://rcin.org.pl

Te i tyſiączne inne zaſtanowienia ſprawić mogą, że Seym cały na rozwiązywaniu trudności w tak ważney ſprawie ſpełznąćby muſiał, ieżeliby ow Uniwerſał miał bydź wzięty do decyzyi; lecz że i wzięty bydź nie może iako wbrew przeciwny Prawu na tymże Seymie uſtanowionemu, iaſno ieſt dowiedzionym z ryſu Rządowego, z przyſięgi Marſzałkow względem dozwolenia wotow ſekretnych, niemniey i z ſamego czaſu wyznaczonego na dokończenie Obrad teraźnieyſzych. — Inſtrukcye bowiem Poſłom dane dla ich dopełnienia zdawałyby ſię autoryzować moc dłużſzego nad Prawo Seymowania, i między Prawem przeznaczaiącym termin Seymowi, a Prawem Uniwerſałowym nowy ſpor do rozwiązania wyniknąłby.

Nayiaśnieyſze Stany! Jeżeli na tey uſtawie zależy zbawienie Oyczyzny, iey zguba lub prędki ratunek, niechay nas ten zaraz oświeca, kto znać może tę taiemnicę, niechay przekona że ſię zabeſpieczemy od woyny przez tę uſtawę ktorey ſię lękamy ieſzcze kiedyś, na ow czas odważmy ſię tak, iak ſię odważa ratuiący dom obcy w pożarze, nie idąc drzwiami i niepytaiąc o klucze właściciela, pewnym będąc wdzięczności za ratunek. Jeżeli zaś pora dzisieyſza ieſt pomyślna dla przyſługi czyieykolwiek oſobiſtey nie Kraiowey, nie godzi ſię gwałcić domu, którego całość winniśmy Narodowi i iego pokoleniom. Między iedną częścią zgromadzonych na tym Seymie, rozumieiącą, iż w każdym czaſie i teraz zależy ſzczęście Narodu od przyznania Naſtępſtwa Tronu, a drugą lękaiącą ſię ztąd zguby i zatracenia wolności, niemaſz i nie może bydź nikt z Nas ſędzią, bo przyſięga W. K. Mci, wiara publiczna i charakter Marſzałkow

http://rcin.org.pl

zaręczają każdego, że nikt sobie decyzyi nie przywłaszczy. Cokolwiek więc w tey mierze mowić się będzie, wycięczeniem czasu nazwanym zostanie, nie zaś użyciem go pożytecznie. — Zostawmy tę Dyssertacyą uczonym Politykom, a gdy iedne tylko mamy podane Proiekta do poprawy formy Rządowey, rozumiejmy iak należy rozumieć, że te służyć mogą na rowne zaręczenie wolności naszey pod Panowaniem Elekcyinym iak i następnym.

Nayiaśnieyszy Krolu! Prześwietne Stany! Chlubnie każdy przyznać nam może, iż niemasz pod słońcem lepszego charakteru Narodowego nad Polski, niepsujmyż go zagranicznemi maxymami. — Cieszy się Polak płacąc podatki kiedy widzi siłę i powagę swoią do dawnego Oycow lustru przywiedzioną; przebacza przywłaszczoney nad prawo mocy długiego Seymowania, czekaiąc poprawy Rządu. — Nie wybucha w gniewie, słysząc nasze częstokroć zapały aż do znieważenia samych siebie, i wzniecania nieufności Brata z Bratem, Przyiaciela z Przyiacielem, ktore znaczną część wspoł Seymuiących przymusiły do opuszczenia mieysc swoich. Znosi cechę włożoną niewiary na poprzysiężoną ofiarę dziesiątego grosza i kominowego spodziewaiąc się pomnożenia dochodow publiczynych; cierpi z poniżenia gorliwie zaciągaiących Chorągwie, i z znużenia zaciągnionych, nieupatruiąc żadney dotąd potrzeby i korzyści w oczekiwaniu dobrych skutkow. Nie żali się iż dotąd niewie o rozchodzie tak znacznym, pokładaiąc wiarę w Nas Seymuiących. — Mamyż ieszcze przydać to o Nas mniemanie, że My chcemy frymarczyć Narodu całego Przywileiem i samym Tronem w obieraniu Pana? mamy szafować Szlachci-

http://rcin.org.pl

cowi każdemu właściwą zacnością, mamy Prawa Unii i Statutow naszych, w ktorych się wszyscy kochamy, dla przywłaszczenia sobie chluby nowego *Prawodactwa* odmieniać? nie iestem i nie będę nigdy takiego zdania, ktore wcześnie sądziłem za powinność oświadczyć, lękaiąc się i w tym czasie i na przyszłość groźnego w Prawach wyroku. — A iako w obecności W. K. Mci i Prześwietnych Stanow zdanie moie otwieram, tak ieżeliby Uniwersał ow Elekcyiny miał bydź brany do decyzyi większości głosow, toż samo zdanie przy powadze W. K. Mci P. M. Miło: przy Prawach Narodowych przed Aktami publicznemi oświadczyć przyrzekam.

Nie iest ta ostrożność bez słusznego powodu boiaźni dla każdego z Seymuiących; wspieram ią na nieodwołanym prawie w wieku samowładności Rzeczypospolitey napisanym za Zygmunta III. R. 1607. *Volumi: II. fol. 1595. Titulo, Assekuracya na odkrycie praktyk*, o ktorego przeczytanie, zostaiąc w Konstytucyi głosu, upraszam JW. JP. Marszałka.

Po przeczytaniu.

Nayiaśnieyszy! Panie Prześwietne Stany! Usprawiedliwiłem moie powody zdania przełożonego, iestem w mniemaniu iż od niczego pierwey zaczynać nienależy (ieżeli dłużey przy tey materyi, ktorą rozumiem bydź prawem zawarowaną opierać się będziemy) iak od rozwiązania samego pierwey prawa: Czy to wiąże Narod i Seymuiące Osoby albo nie, do odrzucenia tey całey Kwestyi.

XVIII. 2. 383
http://rcin.org.pl
3155

http://rcin.org.pl

XVIII.2.383

http://rcin.org.pl